

**POSTANOWIENIE Z DNIA 17 LISTOPADA 2005 R.  
WZ 73/05**

**Jeżeli środek odwoławczy wniesiony został przez „osobę nieuprawnioną”, a jest on w ogóle „niedopuszczalny z mocy ustawy”, to odmowa jego przyjęcia (art. 429 § 1 k.p.k.) następuje zawsze z tego drugiego powodu.**

*Przewodniczący: sędzia SN W. Błuś (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: W. Maciak, Z. Stefaniak.*

*Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk S. Gorzkiewicz.*

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 17 listopada 2005 r., zażalenia ppłk. Witolda S. na zarządzenie Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 września 2005 r., odmawiające przyjęcia zażalenia na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 lipca 2005 r., utrzymujące w mocy postanowienie prokuratora wojskowego o odmowie wszczęcia śledztwa,

u t r z y m a ł w mocy zaskarżone postanowienie.

**Uzasadnienie:**

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2005 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu złożonego na podstawie art. 306 § 1 k.p.k. zażalenia Bożeny S., utrzymał w mocy, wydane na podstawie art. 305 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., postanowienie prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w W. z dnia 29 kwietnia 2005 r., o odmowie wszczęcia śledztwa.

Zażalenie na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. złożył ppłk Witold S.

Zarządzeniem z dnia 28 września 2005 r. Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w W., na podstawie art. 429 § 1 k.p.k., odmówił przyjęcia zażalenia uznając, że wyżej wymieniony środek odwoławczy jest niedopuszczalny z mocy ustawy.

Zażalenie na to zarządzenie złożył skarżący i podnosząc, że Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w W. nie ustosunkował się w zaskarżonej decyzji do zarzutów i wniosków podniesionych w zażaleniu, wniósł o uchylenie zarządzenia.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej wniósł o zmianę zaskarżonego zarządzenia przez uznanie za podstawę odmowy przyjęcia zażalenia faktu wniesienia go przez osobę nieuprawnioną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne. Zgodnie z treścią art. 426 § 1 k.p.k., od orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy na skutek odwołania nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej. W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 lipca 2005 r. zapadło w następstwie rozpoznania przez ten sąd zażalenia, a zatem jest to orzeczenie, o którym mowa w art. 426 § 1 k.p.k. Ponadto żaden przepis Kodeksu postępowania karnego nie przewiduje możliwości

zaskarżenia postanowienia będącego przedmiotem skargi. Konsekwencją takiego uregulowania prawnego musi być uznanie, że środek odwoławczy jaki złożył skarżący jest niedopuszczalny z mocy ustawy. Sąd Najwyższy podzielił w tym zakresie stanowisko Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w W., bowiem zgodnie z treścią powołanego wyżej art. 426 § 1 k.p.k., zażalenie na wymienione tam orzeczenie nie przysługuje bez względu na to, czy pochodzi od osoby uprawnionej czy też nieuprawnionej. Przyjęcie zaś, że w rozpoznawanej sprawie środek odwoławczy został złożony przez osobę nieuprawnioną mogłoby sugerować, że gdyby pochodził on od osoby uprawnionej to byłby rozpoznany, a tak przecież nie jest, o czym napisano już wyżej.

Należy także podnieść, że Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w W., słusznie odmawiając przyjęcia zażalenia ppłk. Witolda S., jako niedopuszczalnego z mocy ustawy, nie mógł odnieść się do podniesionych w tym środku zaskarżenia zarzutów odnoszących się do treści postanowienia sądu odwoławczego, bowiem oznaczałoby to faktycznie rozpoznanie tego zażalenia, do czego organ ten nie miał prawa.

Z tych powodów Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.